

Zofia Snelewska-Stempień

Bestia na arenie cyrkowej – zjawisko „Nowego Cyrku” jako przykład zmian w relacjach pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem

Edukacja Humanistyczna nr 2 (29), 245-253

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zofia Snelawska-Stempień
Uniwersytet Łódzki

BESTIA NA ARENIE CYRKOWEJ – ZJAWISKO „NOWEGO CYRKU” JAKO PRZYKŁAD ZMIAN W RELACJACH POMIĘDZY CZŁOWIEKIEM A ZWIERZĘCIEM

„Uważanie za zabawne oglądania dzikich zwierząt zmuszanych do zachowywania się jak niezdarny człowiek albo pasjonowanie się obserwowaniem groźnych zwierząt zredukowanych do służalczych tchórzy przez strzelającego batem tresera jest prymitywne i średniowieczne. Wywodzi się to ze starej idei, mówiącej o tym, że jesteśmy jako ludzie czymś nadrzędnym wobec innych gatunków i mamy prawo nad nimi dominować”¹.

Związek sztuki cyrkowej i zwierząt wydaje się być nierozzerwalny. Istniejące definicje cyrku (zarówno te powstające przed laty, jak i tworzone przez współczesnych badaczy) uznają tresurę zwierząt za nieodłączny element sztuki cyrkowej. Również potoczne rozumienie tej sztuki i skojarzenia ze słowem „cyrk” zdają się potwierdzać istnienie tej więzi. Dla przykładu warto przytoczyć choćby definicję jednego z największych włoskich kronikarzy cyrku, Massimo Alberiniego, który zaproponował następującą formułę: „[cyrk to] zbiór wirtuozerii ciała, klaunady i pokazów zwierząt, odbywających się na okrągłej scenie”².

Alessandro Serena podzielił sztuki cyrkowe na trzy główne grupy:

- mistrzostwo ciała – specjalności oparte na dążeniu człowieka do pokonania swoich słabości i ograniczeń, m.in. linoskoczkowie, trapeziści, akrobaci czy żonglerzy;
- **tresura zwierząt** – działalność związana z próbą opanowania natury, podporządkowania sobie innych. Jest to spotkanie i konfrontacja człowieka z inną istotą;
- klaunada – umiejętność przedstawienia wszystkich tych ludzkich dążeń „w krzywym zwierciadle”³.

W tradycji widowisk cyrkowych pokazy ze zwierzętami zajmowały zawsze istotne miejsce. Nie jest to jednak, wbrew dość powszechnym wyobrażeniom o cyrku, jego niezbędny czy najważniejszy element. Współczesny cyrk coraz częściej rezygnuje

¹ D. Morris, *Wstęp*, [w:] W. Johnson, *The Rose-Tinted Menagerie*, Heretic Books Ltd, Londyn 1990.

² Za: A. Serena, *Storia del circo*, Bruno Mondadori, Mediolan 2008, s. XIII-XIV (tłum. własne).

³ Za: ibidem, s. XIV-XV (tłum. własne).

z obecności zwierząt. Ponadto, przez wieki rozwoju sztuki cyrkowej, ich rola się zmieniała, a stosunki między człowiekiem i światem natury ewoluowały.

Malowidła naścienne dowodzą wykorzystywania zwierząt dla ludzkiej rozrywki od czasów najdawniejszych. Ponad 2000 lat p.n.e. na Krecie uprawiano niezwykle widowiskowe skoki przez byka. Oswojone zwierzęta, zarówno miejscowe, jak i egzotyczne, były pokazywane w starożytnym Egipcie czy Grecji. Pierwsze widowiska, które w swojej formule były już w czytelny sposób podobne do współczesnego cyrku, odbywały się w starożytnym Rzymie. Również i tam zwierzęta, szczególnie te dzikie, stanowiły jeden z najbardziej atrakcyjnych punktów programu. Były traktowane w sposób przedmiotowy – często składane w ofierze, zapewniały również rozrywkę, tocząc między sobą krwawe walki lub będąc prezentowane jako bestie brutalnie poskromione przez ludzi – nazywanych *bestiarii*. Już wówczas istniała również tresura koni i akrobatyka z udziałem tych zwierząt. W cyrku rzymskim człowiek jawił się jako władca świata, zmuszający dzikie stworzenia do uległości – często w sposób brutalny i krwawy.

W okresie średniowiecza pokazy cyrkowe zachowały charakter rozrywki „dla ludu”. Nie były jednak organizowane jednolite widowiska – artyści przenieśli się na jarmarki, ich sceną stały się głównie ulice i rynki. Wśród kuglarzy i zonglerów znajdowali się również poskramiacze zwierząt. Rzadko były to wówczas zwierzęta egzotyczne – ich zdobycie było na tyle kosztowne, że ich posiadanie pozostawało poza zasięgiem artystów. W historii zapisały się takie ekstrawagancje, jak wjazd cesarza Fryderyka II do Colmaru w otoczeniu wielbłądów (miało to miejsce w roku 1228) czy landgraf z Turynгии, który posiadał własnego lwa. Na ulicach można jednak było zobaczyć co najwyżej tresowanego niedźwiedzia. Co ciekawe, nie były wówczas popularne pokazy z wykorzystaniem tresowanych koni, które w późniejszym okresie stały się podwaliną cyrku nowożytnego.

Początków współczesnego cyrku badacze upatrują w „akademiach wyższej sztuki jazdy”. Konie stały się więc centralnym punktem programu, dla którego klauni czy akrobaci stanowili jedynie dodatek. Początkowo podróżujące zespoły stopniowo zakładały stacjonarne sceny. Najbardziej znanym z ich twórców, uznawanym za prekursora współczesnej sztuki cyrkowej, był Brytyjczyk Philip Astley. Po odejściu z wojska (gdzie służył wśród dragonów) zebrał grupę wyborowych jeźdźców i z ich pomocą stworzył Riding School, gdzie nie tylko uczono jazdy konnej, ale również (a może przede wszystkim) dawano pokazy sztuki jeździeckiej: ćwiczenia wojskowo-sportowe, ale też typowo akrobatyczne. Dla urozmaicenia widowiska prezentowany był również tzw. „uczony koń”⁴.

Wydawałoby się, że te początki cyrku nowożytnego dobrze rokują wykorzystywanym przez cyrkowców zwierzętom: widowiska były przygotowywane z myślą o gustach tzw. „klas wyższych”, cyrk odszedł już od jednoznacznego adresowania swoich pokazów do szerokiej, niezbyt wybrednej widowni, o często wulgarnych upodobaniach. Dowodem tego trendu mógłby być sposób tresury koni, odchodzący od brutalności i użycia siły – konie były ledwie dotykane batem (tzw. *touchade*), co było dla nich raczej znakiem, sygnałem, niż gestem agresji człowieka. To konie właśnie są wg Alessandro Sereny tymi zwierzętami, z którymi człowiek jest najbliższej związany – dzięki nim rozwinął się transport, podróże, ale też od wieków zapewniały ludziom rozrywkę.

⁴ Por. B. Danowicz, *Był cyrk olimpijski*, Iskry, Warszawa 1984, s. 19-40.

Również cyrk zawdzięcza swój dzisiejszy wygląd koniom – kształt i rozmiary areny dostosowane zostały do galopującego konia⁵.

Ze względu na różnorodny gust publiczności już Philip Astley wprowadził jednak do cyrku nowożytnego elementy popisów jarmarcznych, w tym tresurę małych zwierząt: małp, psów czy świń. Od tego czasu tresura zwierząt (w tym egzotycznych) stawała się coraz bardziej popularna. Do programów cyrkowych trafiały papużki, małpy, niedźwiedzie, psy, a w końcu także lwy, tygrysy czy słonie. Początkowo dzikie zwierzęta były prezentowane w cyrku jako element fascynującej egzotyki. Dopiero później ludzie nauczyli się je poskramiać i główną ideą programów było udowodnienie przewagi człowieka nad groźnym, dzikim zwierzęciem.

Jednym z pierwszych tzw. *dompteurów* – czyli poskramiaczy dzikich zwierząt – był Henri Martin, który zadebiutował w 1831 roku, prezentując pantomimę z udziałem tresowanych lwów. Sam o sobie mówił, że jest przyjacielem zwierząt, stara się je zrozumieć i poznać – przyznawał jednak, że one przyjaźnią się z nim, ponieważ boją się mieć w nim wroga... Poskramiacze zwierząt zdobywali w XIX wieku wielką sławę – ich pokazy należały bowiem do najbardziej efektownych. Jednym z najbardziej popularnych *dompteurów* był Batty. Według zachowanych relacji z jego występów drażnił on lwy silnymi uderzeniami bata lub straszył nagłymi hałasami, po czym – doprowadziwszy zwierzęta do stanu furii – poskramiał je w równie brutalny sposób: batem lub wystrzałami z pistoletów.

W dwudziestoleciu międzywojennym na polskiej scenie cyrkowej zrobił karierę Andrzej Sobski – lekarz weterynarii. Jego działalność miała dowiedzieć, że praca ze zwierzętami cyrkowymi nie wymaga użycia przemocy. Gdy jako lekarz spotkał się z przypadkiem katowania zwierząt cyrkowych (leczył bowiem pieska z połamaniem w wyniku tzw. „tresury” łapami), podał do sądu tresera. Sam postanowił zaś udowodnić, że użycie siły jest zbędne, przygotowując dla sądu pokaz psów tresowanych bez użycia siły i środków przymusu⁶. Choć wielu treserów twierdziło, że są przyjaciółmi zwierząt, wydaje się, że idea tej dyscypliny – poskromienie i zdobycie panowania nad zwierzęciem – przeczy jednak tej możliwości. Zawsze w tresurze istnieje bowiem relacja bezpośredniej podległości – zwykle osiągnięta za pomocą siły.

Jeszcze w XIX wieku istniały widowiska, tzw. „hece” i „menażerie”, polegające, wzorem starożytnych, na prezentowaniu walk dzikich zwierząt i poskramianiu ich przez wszechwładnego człowieka. Współcześnie również pokazy zwierząt opierają się na prezentacji całkowitej ich podległości. Idea człowieka – władcy natury – pozostała więc w cyrku aktualna do dnia dzisiejszego.

Zmiana stosunku do zwierząt jest jednym z głównych wyróżników tzw. Nowego Cyrku. Zmiany w funkcjonowaniu i postrzeganiu sztuki cyrkowej rozpoczęły się w latach 70. XX wieku, równocześnie ze zmianami we współczesnym teatrze. Nowy ruch został nazwany przez teoretyków francuskich *Cirque Nouveau*. Obecnie określenie „Nowy Cyrk” upowszechnia się już w wielu językach narodowych. Do najbardziej znanych grup reprezentujących nowe prądy w sztuce cyrku należą m.in. kanadyjski *Cirque du Soleil* (chyba najlepiej rozpoznawalny na całym świecie), australijski *Circus Oz* czy amerykański *Pickle Family Circus* (oba założone w latach 70.) oraz powstałe niedawno zachodnioafrykański *Circus Baobab* czy szwedzki *Cirkus Cirkör*. Widowiska Nowego Cyrku, choć będące kontynuacją dotychczasowych tradycji, zmieniają jednak

⁵ Por. A. Serena, *Storia...*, op. cit. s. 38-45.

⁶ Por. B. Danowicz, *Był cyrk...*, op. cit.

myślenie o tej sztuce, jej idei i niezbędnych elementach. W *The Oxford Encyclopedia of Theatre & Performance* czytamy:

„Cyrk dokonał kolejnego zwrotu w swojej ewolucji w końcu XX wieku. Wiele cyrków zrezygnowało z działań ze zwierzętami, jako że zmieniło się kulturowe podejście do tresury, trzymania w klatkach i występów niegdyś popularnych bestii, a grupy broniące praw zwierząt protestują w sposób coraz bardziej agresywny. Powstanie szkoły cyrkowej oznaczało zaś koniec tradycyjnego modelu trenowania umiejętności cyrkowych opartego na zasadzie: mistrz – uczeń. (...) Nowy Cyrk określany jest jako powrót gatunku do jego pierwotnych założeń – prezentowania raczej ludzkich umiejętności i mistrzostwa niż spektaklu opartego na widowiskowości i zachwycie niebezpieczeństwem, jaki rozwinął się w XIX wieku”⁷.

Widowiska cyrkowe nabrały więc w drugiej połowie XX wieku innego niż dotychczas charakteru. Zachowując jednak wiele znanych z wcześniejszych wieków elementów, takich jak akrobatyka, klaunada, dążenie do mistrzostwa w rozwoju sprawności ludzkiego ciała, utrzymały związek ze znaczeniem sztuki cyrkowej, jakie przyjmowane było wcześniej. Różnice między cyrkiem tradycyjnym a Nowym Cyrkiem są jednak na tyle znaczące, że można uznać powstanie tego ostatniego nie tylko za ewolucję, jak piszą autorzy hasła w *The Oxford Encyclopedia of Theatre & Performance*, ale wręcz za prawdziwą cyrkową rewolucję. Różnica nie polega bowiem bynajmniej jedynie na braku tresowanych zwierząt w programie (choć z pewnością jest to zmiana bardzo widoczna i często uznawana za kluczową). Warto podkreślić, że wycofanie się cyrku z prezentowania zwierząt jest znamienne i wynika co najmniej z dwóch przyczyn:

- Ruchy walczące o prawa zwierząt, przeciwstawiające się przetrzymywaniu zwierząt w niehumanitarnych warunkach, tresowaniu ich i wykorzystywaniu w czasie pokazów, w drugiej połowie XX i w XXI wieku zyskują coraz większe poparcie społeczne. Cyrkowcy, atakowani przez ekologów i media, mają dwie możliwości: bronić swojej niewinności, udowadniając, że ich zwierzęta są dobrze traktowane, lub zrezygnować w ogóle z tego elementu pokazów. Grupy reprezentujące nurt Nowego Cyrku zwykle wybierają to drugie rozwiązanie.
- Współczesny cyrk, odchodząc od tresury zwierząt, zwraca się ku prezentacji siły i niezwykłości ludzkiego ciała i jego możliwości. Rezygnuje tym samym z opierania swojej widowiskowości na zadziwieniu widza egzotyką, odmiennością. Warto przypomnieć, że jeszcze przed stu laty główną atrakcją w cyrkach były tzw. osobliwości: wyjątkowo otyłe osoby, kalecy, karły. Dziś takie pokazy byłyby napiętnowane.

Nowy Cyrk nie potrzebuje już dzikich bestii, by skupić uwagę widzów. Tworzy bogaty, wielotworzywowy spektakl, wykorzystujący elementy teatru (kostiumy, fragmenty fabuły, temat, wokół którego tworzone jest przedstawienie, scenografia), tańca, muzyki, sztuk wizualnych. Tak więc każde widowisko jest zupełnie nowe – ma swój temat, swoją atmosferę oraz „numery”. Posiada również odrębny tytuł – jak spektakle dramatyczne, muzyczne czy baletowe. Nowy Cyrk proponuje publiczności widowisko zbudowane na bazie pokazu cyrkowego, zawierające wszakże elementy teatru, rewii, tańca, oryginalną muzykę i oprawę plastyczną. W przeciwieństwie do tradycyjnego cyrku jego widowiska często zawierają elementy fabuły.

⁷ Por. *The Oxford Encyclopedia of Theatre & Performance*, t. 1, red. D. Kennedy, Oxford University Press, Nowy Jork 2003, s. 274.

Podstawowe różnice między „starym” a Nowym Cyrkiem zostały ujęte w tabeli 1.

Tabela 1. Specyfika i różnice pomiędzy cyrkiem tradycyjnym i Nowym Cyrkiem

Cyrk tradycyjny	Nowy Cyrk
Zamknięta społeczność rodzin cyrkowych.	Artyści ze wszystkich warstw społecznych, od uliczników aż po profesorów uniwersyteckich.
Pełnoetatowi profesjonaliści.	Często amatorzy.
Zwykle dorośli, doświadczeni artyści.	Zwykle młodzi artyści.
Sekretne techniki, znane tylko członkom grupy.	Techniki dostępne dla wszystkich.
Próby bez publiczności, których celem jest produkt końcowy – płatny występ przed publicznością.	Ćwiczenia wykonywane dla własnej przyjemności, okazjonalne występy.
Nacisk położony na tradycyjne numery i style.	Innowacyjność.
Ciąg numerów, niepowiązanych między sobą.	Konstrukcja spektaklu wokół tematu.
Obecność zwierząt.	Nieobecność zwierząt.
Pełne fantazji komentarze do występów i tendencja do przesady.	Szczerłość i autoironia.
Spektakl wędrowny, prezentowany pod namiotem.	Związany ze stałą społecznością, korzystający z różnych miejsc, przeznaczonych do występów.

Źródło: według Rega Boltona, za: A. Serena, *Storia del circo*, Bruno Mondadori, Mediolan 2008, s. 178 (tłum. własne).

Podejście do występów zwierząt w cyrku jest jednym z najbardziej zauważalnych elementów szerszego procesu zmian dokonujących się w światowym cyrku. Można więc potraktować znikanie zwierząt z programów jedynie w kategoriach estetycznych i analizować związki zmieniającą się sztuką cyrkową a np. współczesnym teatrem. Obie te sztuki przeszły głębokie przemiany od lat 70. XX wieku. W teatrze był to okres wielkich zmian. Twórcy odkryli na nowo ludzkie ciało – zarówno poprzez powrót do tradycji mimu, jak i *commedii dell'arte*. Cyrk i teatr wzajemnie na siebie wpływały i się inspirowały.

Wydaje się jednak, że przynajmniej równie interesująca byłaby refleksja nad reformującym się cyrkiem, jako świadectwem ewolucji zachodzącej w społecznej świadomości. Alessandro Serena tak pisze o zachodzących zmianach: „W czasach rzymskich [występy ze zwierzętami] były symbolem siły człowieka, jego dominacji nad bestią; cyrk współczesny przeciwnie – zapewnia o relacji przyjaźni ze zwierzętami, dziś bardziej cenionej: ewolucja kulturalna i oczekiwania publiczności zmieniły dogłębnie spektakl i tresurę, zmniejszając dominującą pozycję tresera”⁸.

Współcześnie jednak zapewnienia cyrkowców o przyjaznym i delikatnym traktowaniu zwierząt wielu osobom wydają się niewystarczające. Powstał prężny ruch społeczny działający na rzecz zakazu wykorzystywania zwierząt na użytek sztuki cyrkowej. Z różnym skutkiem grupy aktywistów prowadzą swoje akcje na całym świecie, również w Polsce. Najczęściej kojarzymy je z relacji prasowych dotyczących protestów odbywających się w czasie występów cyrków. Nie jest to jednak bynajmniej jedyna forma ich działalności.

⁸ Za: A. Serena, *Storia...*, op. cit., s. 92 (tłum. własne).

Jedną z najważniejszych inicjatyw polskiego ruchu obrońców praw zwierząt jest kampania *Cyrk bez zwierząt* prowadzona przez koalicję wielu organizacji. Jej celem jest: „zwrócenie uwagi społeczeństwa na życie niewinnych zwierząt więzionych dla rozrywki człowieka oraz doprowadzenie do prawnego zakazu wykorzystywania zwierząt w cyrkach na terenie Polski, a także edukacja, zwłaszcza dzieci i młodzieży, do których cyrki kierują swoją reklamę”⁹. Do koalicji dołączyły się liczne stowarzyszenia działające na rzecz ochrony środowiska, a w szczególności praw zwierząt, m.in. *Vege Inicjatywa*, *Basta!*, *Viva! Akcja dla zwierząt*, *Empatia* czy *Przyjazna Łapa*. Przedstawiciele tych organizacji dokumentują złe warunki, w jakich żyją zwierzęta w cyrkach, zbierają dowody na stosowanie brutalnej tresury, zachęcają do bojkotu cyrków, w których występują zwierzęta, organizują akcje protestacyjne. Rozpowszechniają informacje dotyczące wykorzystywania zwierząt z cyrkach i zachęcają do podpisywania petycji w sprawie wprowadzenia zakazu wykorzystywania zwierząt do celów rozrywkowych. Jedną z najbardziej aktywnie działających na tym polu organizacji jest *Stowarzyszenie Empatia*. Zwraca ono szczególną uwagę na niewłaściwą formę reklamy tej rozrywki – docierającą głównie do dzieci, które zamiast uczyć się szacunku dla zwierząt, kuszone są „darmowymi” biletami do cyrków rozdawanymi w szkołach i przedszkolach. Dzięki interwencji aktywistów *Empatii* Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu rozesała do kuratorów pismo, w którym określono takie działania jako niepożądane. Działacze *Empatii* zwracają uwagę na edukacyjny wymiar tego problemu – cyrk zamiast zapoznawać dzieci ze światem zwierząt (co w swoim przekonaniu robi), w rzeczywistości prezentuje im nierówne relacje zależności i poddaństwa między zwierzęciem i człowiekiem, prezentuje zwierzęta w niewłaściwych dla nich warunkach oraz nie-naturalnych sytuacjach¹⁰.

Wśród innych organizacji zaangażowanych w walkę o prawa zwierząt cyrkowych warto wymienić *Klub Gaja*. Do ich sukcesów należy np. wpłynięcie na organizatorów Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Cyrkowej tak, by dokonano pewnych zmian w programie, czy lokalne osiągnięcia – np. do Bielska-Białej przez pewien czas nie przyjeżdżały cyrki ze zwierzętami. Interesującą akcją *Szkoło, nie ucz znieczulicy!* przeprowadziło *Stowarzyszenie Luna* z Tych. Zwrócili oni uwagę na problem reklamy cyrków w szkołach, rozdawanie biletów. Przeprowadzili kampanię edukacyjną dla nauczycieli, by uświadomić im negatywne skutki wychowawcze, jakie ma zachęcanie dzieci do odwiedzania tradycyjnych cyrków. Proponują inne formy rozrywki, edukacji i zapoznawania z przyrodą. Sezonową akcję prowadzi *Front wyzwolenia zwierząt*. Gdy cyrki są w trasie, lokalnie organizują oni akcje protestacyjne.

W kontekście takich ruchów polski cyrk współczesny jawi się jako ostoja porządku stworzonego na przełomie XIX i XX wieku. Analiza programów z lat 2009-2013 oraz materiałów promocyjno-informacyjnych pięciu najbardziej popularnych polskich cyrków wskazuje, że zwierzęta stanowią wciąż jeden z najistotniejszych elementów widowisk.

O takim podejściu twórców świadczą chociażby cytaty ze stron internetowych: *Jak na prawdziwy cyrk przystało, nie zabrano atrakcji dla miłośników zwierząt!; Tradycyjny polski cyrk ze zwierzętami*. Rola zwierząt podkreślana jest również poprzez umieszczanie na stronach *www* specjalnych fotogalerii poświęconych właśnie menażerii

⁹ Za: <http://cyrkbezwierzat.wordpress.com> [29.08.2013].

¹⁰ Por. <http://empatia.pl/str.php?dz=4> [29.08.2013].

czy określanie w opisach programów zwierząt jako „gwiazd cyrku”. Warto również zauważyć, że zdecydowana większość plakatów reklamujących występy polskich cyrków zawiera zdjęcia zwierząt, głównie tych egzotycznych: słoni, lwów czy tygrysów.

Analiza samych programów wskazuje, że pokazy tresowanych zwierząt są kluczowym elementem widowisk. Po przeanalizowaniu programów pięciu cyrków: Zalewski, Korona, Arena, Arlekin i Europa z pięciu lat (2009-2013) okazuje się, że nie powstał w tym okresie żaden program, w którym nie pojawiłyby się zwierzęta. Są one często jedną z głównych atrakcji cyrku, pojawia się wiele zwierząt egzotycznych. Dodatkową atrakcją, kierowaną głównie do dzieci, są przejażdżki na zwierzętach i możliwość zrobienia fotografii.

Przykładowy program Cyrku Zalewski (z roku 2013) jest dowodem na to, ile miejsca we współczesnym polskim cyrku zajmują zwierzęta. Co drugi numer prezentowany w czasie przedstawienia opiera się na występach ze zwierzętami: cyrkowa farma, tresura wielbłądów i koni, pokaz uchtek i tresura słoni afrykańskich. Niewątpliwie zwierzęta zostały również wykorzystane w czasie parady rozpoczynającej i finału, w których to biorą udział wszyscy artyści. Za dodatkową opłatą widzowie mogą przejechać się na wielbłądzie lub kucyku oraz zrobić sobie zdjęcie na słoniu czy z foką. Zwierzęta występują jednak również w bardziej fantastycznych numerach, jak np. *Balans na linie poziomej nad klatką z lwami* (Cyrk Zalewski, program 2012).

Spektakl: Cyrk Zalewski – widowisko 2013

Dodatkowe informacje:

czas trwania: 2 godziny, przerwa: 20 minut

Za dodatkową opłatą:

- przejażdżki na wielbłądach i kucykach – zdjęcia z foką i na słoniu
- popcorn, wata cukrowa, słodycze
- woda, soki, kawa, herbata
- noski klauna, świecące gadzety, balony
- folder Cyrku Zalewski z miejscem na autografy artystów – 20 PLN
- toalety – 1 PLN

WSZYSCY ARTYŚCI – parada artystów

ANETA ZALEWSKA – cyrkowa farma

TRIO SCHEVCHENKO – belka rosyjska

KAMIL ZALEWSKI – tresura wielbłądów i koni

PATRYK KAISER – sztrabaty

ADRIANA SPINDLER – pokaz uchtek

KAMIL ZALEWSKI & ZESPÓŁ – wielkie show iluzji

GINO SPINDLER – tresura słoni afrykańskich

DIORIO – akrobacje na motorach w kuli śmierci

CHARLIE RIGETTI – reprzyzy

WSZYSCY ARTYŚCI – finał

Jedynym ukłonem w kierunku ruchów obrońców zwierząt są dość symboliczne gesty wykonywane przez organizatorów i artystów polskiego cyrku. W materiałach

informacyjnych podkreślana jest waga bezpieczeństwa i dobrego traktowania zwierząt. Cyrki chwalą się inwestycjami w sprzęt mającymi poprawić warunki ich życia. Powstają i są publicznie udostępniane tzw. „kodeksy etyczne” cyrków.

Podejście znane z ruchu tzw. Nowego Cyrku w Polsce nie jest jeszcze popularne. W Lublinie corocznie odbywa się *Carnaval Sztuk-Mistrzów* – festiwal, który jest polskim świętem Nowego Cyrku. Nie występują tam na razie najbardziej znane polskie cyrki, a raczej amatorzy, małe, często nieformalne zespoły oraz goście z zagranicy.

Na polskiej mapie cyrkowej pojawiają się jednak niewielkie grupy kontynuujące tradycje cyrkowe, niewykorzystujące jednak w swojej praktyce zwierząt. Należą do nich m.in. legnicki *Teatr Avatar* i szczeciński *Cyrk Zodiak*. Ten pierwszy łączy elementy teatru i cyrku. Prowadzi zarówno działalność edukacyjną, jak i przygotowuje własne prezentacje. Oprócz tradycyjnych dyscyplin, takich jak żonglerka, jazda na monocyklu czy szcudlarstwo, twórcy proponują popularne współcześnie pokazy, jak np. *bocking* (dynamiczne szcudła – niższe, ale pozwalające na wysokie skoki i inne akrobacje) i *slackline* (nisko rozpięta taśma, wymagająca ćwiczenia równowagi i koordynacji). Co charakterystyczne dla ruchów związanych z Nowym Cyrkiem, również *Cyrk Zodiak* skupia się w dużej mierze na edukacji młodzieży. Ma otwartą formułę, prowadzi liczne warsztaty. Istotną cechą wszystkich uprawianych przez nich dyscyplin jest dążenie do mistrzowskiego opanowania własnego ciała. *Cyrk Zodiak* prezentuje m.in. żonglowanie, szcudlarstwo, ćwiczenia na trapezie, akrobatykę, ale też klaunadę czy POI (sztukę wirowania ciężarem – piłką, woreczkiem – zamocowanym na sznurku bądź łańcuchu, często kojarzoną z teatrem ognia). Oba te zespoły łączy nowoczesne, interdyscyplinarne podejście do sztuki cyrkowej, ale też całkowite odejście od tradycji pokazów ze zwierzętami.

W dziejach cyrku i innych widowisk rozrywkowych pokazy z udziałem zwierząt zajmują poczesne miejsce. Od wieków człowiek chciał zaznaczyć swoją dominację nad światem natury poprzez prezentację poddaństwa zwierząt i ich ośmieszenie. Od pewnego czasu podejście do zwierząt w naszej kulturze zmienia się. Zwierzę staje się partnerem, przyjacielem, odrębną i godną szacunku istotą. Powyższe tendencje mają również wpływ na świat sztuki i rozrywki. Wydaje się więc, że cyrk tradycyjny pozostaje przedziwną ostoją dawnego porządku. Choć czynione są starania, by uwierzono w partnerski status zwierząt występujących w cyrkach, powstają kodeksy etyczne cyrkowców, wydaje się, że sama idea tresury służącej jedynie ludzkiej zabawie wyklucza możliwość traktowania zwierząt jako równorzędnych podmiotów. Silne naciski społeczne oraz szerokie zmiany w kulturze powodują jednak, że nawet w cyrku pojawiły się już nowe trendy – być może prowadzące do głębokiej ewolucji tej sztuki.

Bibliografia

- Boguślowski W., *Dramaturgia, czyli Nauka sztuki scenicznej dla Szkoły Teatralnej, Część I: O widowiskach w ogólności*, [w:] *Polskie piśmiennictwo teatralne XIX wieku*, t. 1: *W stronę praktyki – podręczniki sztuki aktorskiej*, red. D. Kosiński, Kraków 2007.
- Croft-Cooke R., Cotes P., *Świat cyrku*, Warszawa 1986.
- Danowicz B., *Był cyrk olimpijski*, Warszawa 1984.
- Eco U., *Historia brzydoty*, Poznań 2007.
- Filler W., *Cyrk, czyli emocje pradziadków*, Warszawa 1963.
- Hera J., *Z dziejów pantomimy, czyli pałac zaczarowany*, Warszawa 1975.

- Kosiński D., *Wstęp*, [w:] *Polskie piśmiennictwo teatralne XIX wieku*, t. 1: *W stronę praktyki – podręczniki sztuki aktorskiej*, red. D. Kosiński, Kraków 2007.
- Miszalska J., Surma-Gawłowska M., *Historia teatru i dramatu włoskiego*, Kraków 2008.
- Morris D., *Wstęp*, [w:] W. Johnson, *The Rose-Tinted Menagerie*, Heretic Books Ltd, Londyn 1990.
- Pavis P., *Słownik terminów teatralnych*, Wrocław 2002.
- Serena A., *Storia del circo*, Mediolan 2008.
- The Oxford Encyclopedia of Theatre & Performance*, t. 1, red. D. Kennedy, Nowy Jork 2003.

Strony internetowe:

- <http://cyrk-europa.pl> [29.08.2013].
- <http://cyrk-arena.com> [29.08.2013].
- <http://cyrk-arlekin.com.pl> [29.08.2013].
- <http://cyrk-korona.com.pl> [29.08.2013].
- <http://cyrkbezzwierzat.wordpress.com> [29.08.2013].
- <http://cyrkzalewski.pl> [29.08.2013].
- <http://empatia.pl/str.php?dz=4> [29.08.2013].

Zofia Snelewska-Stempień

Bestia na arenie cyrkowej – zjawisko „Nowego Cyrku” jako przykład zmian w relacjach pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem

Artykuł zawiera refleksję dotyczącą relacji człowiek – zwierzę w kontekście zmian zachodzących w sztuce cyrkowej. W perspektywie historycznej omówiono wykorzystanie zwierząt na arenie. Zjawisko Nowego Cyrku przedstawione zostało jako alternatywa dla cyrku tradycyjnego, pozwalająca na rozwój tej sztuki, z uwzględnieniem społecznego sprzeciwu wobec tresury, jak również estetycznej ewolucji zachodzącej w sztukach performatywnych. Na podstawie własnych badań, obejmujących działalność najbardziej popularnych polskich cyrków, zaprezentowana została sytuacja współczesnej polskiej sztuki cyrkowej w kontekście pokazów z udziałem zwierząt.

Słowa kluczowe: cyrk, Nowy Cyrk, relacja człowiek – zwierzę, tresura, zwierzęta

The beast at the circus arena – the phenomenon of “New Circus” as an example of changing relations between a man and an animal

The article contains reflection concerning human-animal relation in the context of changes that occur in circus art. Using animals at the arena is discussed in historical perspective. The phenomenon of New Circus is presented as an alternative for Traditional Circus (allowing to develop this kind of art according to social demands concerning taming and observed aesthetical evolution). The condition of Polish contemporary circus in the context of shows with animals' participation is described on the basis of own research results (covering Polish most popular circuses).

Key words: circus, New Circus, human-animal relation, taming, animals

Translated by Zofia Snelewska-Stempień